

KOŚCIÓŁ W OKOWACH

NIEZŁOMNI  
LUDZIE  
KOŚCIOŁA

sylwetki

Pod redakcją  
Jana Żaryna

Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Wydawnictwo WAM

Kraków 2011

© Wydawnictwo WAM, 2011

© Instytut Pamięci Narodowej –  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 2011

Redaktor naukowy serii „Kościół w okowach”  
ks. dr hab. JÓZEF MARECKI, prof. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II

Recenzenci  
dr KONRAD BIAŁECKI  
dr JACEK ŻUREK

Redakcja  
PRZEMYSŁAW GRYC

Korekta  
RENATA KOMURKA

Projekt okładki  
ANDRZEJ SOCHACKI

Zdjęcia na okładce:  
strona pierwsza: Identity Card ks. Zygmunta Kaczyńskiego z 1940 r. (AIPN 0259/568)  
grzbiet: ks. Kazimierz Jancarz (fot. Zbigniew Galicki)  
strona czwarta: początek notatki służbowej lekarza medycyny sądowej mjr. Jacka Jaroszewskiego  
(AIPN 1255/893)

ISBN 978-83-7505-838-3

WYDAWNICTWO WAM  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003  
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl  
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY  
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 43 03 210  
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA INTERNETOWA  
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447  
faks 12 62 93 261  
e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa  
Drukarnia COLONEL • Kraków

## Spis treści

Jan Żaryn Niezlomni ludzie Kościoła katolickiego w drodze do Niepodległości (1945-1989). Próba syntezy .....	9
Adam Dziurok <i>Człowiek nieugiętych zasad</i> – bp Juliusz Bieniek wobec władz komunistycznych .....	57
Dawid Golik, Filip Musiał Ksiądz Władysław Gurgacz – niezłomny kapelan Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowców .....	67
Józef Marecki Pani niepodległa – siostra Szarytka Izabela Maria Zofia Łuszczkiewicz .....	77
Mirosław Bielaszko Ksiądz Zygmunt Kaczyński (1894-1953) – duchowny, polityk, redaktor .....	95
Bartłomiej Noszczak <i>Boży szaleniec</i> . Ksiądz Józefa Wójcika walka o prawa Kościoła w PRL (1958-1989) .....	123
Piotr Łysakowski Śmierć ks. Stefana Niedzielaka w dokumentach IPN i opiniach prasy PRL (1989) .....	141
Zbigniew Branach Tajemnica śmierci ks. Sylwestra Zycha .....	161
Krzysztof Sychowicz Przyjaciel Sługi Bożego – ks. Stanisław Suchowolec (1958-1989) .....	175
Łucja Marek Kapłan <i>klasy robotniczej i inteligencji pracującej</i> – ks. Kazimierz Jancarz (1947-1993) .....	189
Wykaz skrótów .....	201
Indeks osób .....	205

Jan Żaryn

(IPN Warszawa, UKSW Warszawa)

## **Niezlomni ludzie Kościoła katolickiego w drodze do Niepodległości (1945-1989). Próba syntezy**

Powojenna historia Kościoła katolickiego w Polsce, w tym szeroko pojętego stanu duchownego, jest już dziś dobrze znana<sup>1</sup>. Szczególnie od 1989 r. wielu historyków zapisało niejedną stronicę, dowodząc, iż w latach 1947-1989 kapłani diecezjalni, zakonnicy i siostry zakonne, a także aktywni katolicy świeccy, stanowili – zdaniem władz komunistycznych – największą przeszkodę w procesie wdrażania w Polsce marksistowskiego postępu. Należało zatem tak instytucje kościelne, jak też wiernych inwigilować i poddawać różnorodnym represjom, a dzieła przez nich tworzone skutecznie deprecjonować lub marginalizować, spychając wiarę do sfery prywatnej<sup>2</sup>. W latach 1944-1989 Kościół katolicki w Polsce, nie po raz

---

<sup>1</sup> Tytuł artykułu – i całego zbioru – odnosi się przede wszystkim do osób duchownych: kapłanów diecezjalnych i zakonnych oraz sióstr zakonnych, a nie do wszystkich członków wspólnoty, w tym osób świeckich. Niewątpliwie także one były i są *ludźmi Kościoła*, działając między innymi w życiu publicznym zgodnie z wyzwanymi przez siebie wartościami. W peerelowskim społeczeństwie, które w ponad 90 proc. deklarowało przynależność do Kościoła katolickiego, trudno byłoby odnaleźć *niepodległościowców* (poza odstępcami od komunizmu), którzy deklarowaliby swoją bezwyznaniowość. Praca musiałaby zatem dotyczyć bez mała wszystkich Polaków – tak w kraju, jak i na wychodźstwie.

<sup>2</sup> Za datę początkową uznaje się – symbolicznie – wydarzenia związane z ogłoszeniem we wrześniu 1947 r. przez Konferencję Episkopatu Polski listu pasterskiego, którego jednym z następstw był referat płk Julii Brystygierowej, wygłoszony do podległych jej szefów Wydziałów V WUBP. Okres wcześniejszy – choć także obfitujący w akty przemocy ze strony komunistów – zdominowała polityka *omijania* Kościoła przez władze, zajęte w tym czasie walką z PSL i podziemiem. O polityce wyznaniowej komunistów i relacjach państwo – Kościół zob.: A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006 (wyd. 2); Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003. O kapłanach represjonowanych w okresie Polski Ludowej zob. szczególnie *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989. Pomordowani – więzieni – wygnani*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002; t. 2, red. J. Myszor, współpraca J. Żurek, Warszawa 2003; t. 3, red. J. Myszor, Warszawa 2006. Zob. też wydawnictwa IPN omawiające działania aparatu bezpieczeństwa wobec ludzi Kościoła i instytucji kościelnych, w tym przede wszystkim:

pierwszy w dziejach, chronił wartości religijne i narodowe, wychowywał kolejne pokolenia kapłanów i katolików świeckich – łączył nas, Polaków, w wierze oraz wierności określonym normom moralnym. A przez samo swe istnienie usuwał negatywne skutki procesu sowietyzacji, któremu ulegaliśmy za sprawą narzędzi pozostających w gestii ówczesnego państwa. Państwem tym zarządzali zaś politycy komunistyczni, wzorujący się w swojej polityce wyznaniowej – szczególnie w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie – na doświadczeniach bolszewickiej Rosji z lat 1918-1939<sup>3</sup>. Powyższa prawda o wyjątkowym wpływie ludzi Kościoła na podtrzymywanie w narodzie ducha oporu wobec komunizmu jest widoczna przez pryzmat badań naukowych poświęconych relacjom państwo – Kościół, ale także poprzez biografie konkretnych osób – biskupów, kapłanów, zakonnic, zakonników, katolików świeckich<sup>4</sup>. Znaczna ich część jest znana powszechnie,

---

*Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, red. R. Terlecki, J. Szczepaniak, t. 2, Kraków 2008; J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieczeństwa. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944-1975*, Kraków 2009; *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004; *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972-1979*, wstęp P. Tomasik, oprac. M. Bielaszko, A. K. Piekarska, P. Tomasik, C. Wilanowski, Warszawa 2007, a także bogatą literaturę wspomnieniową i biograficzną. Por. także wydawnictwa popularnonaukowe, np. *Operacja: zniszczyć Kościół*, red. F. Musiał, J. Szarek, Kraków 2007 (wybrane sylwetki z terenu archidiecezji krakowskiej). Literatura przedmiotu jest na tyle duża, iż nie sposób jej tutaj zaprezentować w całości. Osobne miejsce zajmują monografie częściowe dotyczące relacji państwo – Kościół na terenie danej diecezji czy województwa bądź też w pewnych okresach PRL, wyznaczanych na ogół, choć nie zawsze, przez „kadencje” i sekretarzy KC PZPR. Zob. np.: K. Maniewska, *Kościół katolicki w Bydgoszczy wobec prób laicyzacji i dezintegracji społeczeństwa w okresie rządów Edwarda Gierka*, Warszawa 2007; B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953-1956*, Warszawa 2008; B. Stanaszek, *Księga diecezji sandomierskiej więzieni przez władze komunistyczne po II wojnie światowej*, Rzeszów 2008.

<sup>3</sup> Konstatacja ta dotyczy wszelkich dziedzin życia publicznego, a nie tylko polityki wyznaniowej okresu Polski Ludowej do 1956 r. *Na szczęście możemy nie obawiać się większych błędów* – miał stwierdzić Bolesław Bierut w rozmowie z Waławem Barcikowskim na temat radykalnych zmian wprowadzanych przez państwo. – *Wielkie doświadczenie Związku Radzieckiego uchroni nas od nich. To, co my zaczynamy, oni już dawno przeżyli, skorygowali, pokazali i pokazują nam dalej wyniki swojej gospodarki, wyniki wspaniale, jakich nie ma i nie miał w ciągu tak krótkiego czasu zadem kraj na świecie...* (G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944-1950*, Warszawa 2002, s. 277). Na temat likwidacji Kościoła katolickiego i duchowieństwa w ZSRR do 1939 r. zob. też: B. Czaplicki, I. Osipowa, *Kniga pamiatki. Martirolog katolickiej Cerkwii w SSSR*, Moskwa 2000; R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997.

<sup>4</sup> Zob. szczególnie dwa wydawnictwa: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL...* (t. 1-3), gdzie opracowano 814 biogramów katolickich kapłanów i sióstr zakonnych represjonowanych w latach komunizmu, a także kolejne tomy z serii IPN „Niezlomni” (zob. przyp. 10). W ramach rozpracowania Episkopatu Polski biskupi byli inwigilowani nieprzerwanie (aż do śmierci danej osoby), praktycznie od 1945 r. do końca istnienia PRL. Zob. np. M. Smoliński, *Sylwetka bp. Zygmunta Choromańskiego w dokumentach organów bezpieczeństwa PRL*, [w:] *Represje wo-*

jak papież Jan Paweł II<sup>5</sup>, kard. Stefan Wyszyński<sup>6</sup>, bł. ks. Jerzy Popiełuszko<sup>7</sup>, bł. ks. Władysław Findysz<sup>8</sup>, a z żyjących – abp Ignacy Tokarczuk (od 1965 r. biskup przemyski, broniący w swej diecezji prawa ludzi do modlenia się w świątyni) czy ks. Edward Frankowski (dziś biskup sandomierski, który w okresie PRL, szczególnie w latach 80., stworzył przy kościele Matki Boskiej Królowej Polski w Stalowej Woli aktywne centrum kultury chrześcijańskiej)<sup>9</sup>. Jednakże większość pozostaje do dziś nieznana. Co więcej, dopiero prezentacja ich sylwetek dać będzie pełną odpowiedź na pytanie o wkład Kościoła katolickiego w budowę Niepodległej, w tym o zakres oraz skuteczność ich oddziaływania na powierzona im przez Kościół odczynność.

Powyższe pytania towarzyszyły uczestnikom i słuchaczom konferencji „Niezlomni ludzie Kościoła”<sup>10</sup>, która odbyła się 9 grudnia 2009 r. z inspiracji śp. Anny Walentynowicz, pod patronatem zwierzchników dwóch ważnych in-

---

*bec Kościoła w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, Kraków 2011 (seria „Kościół w okowach”), s. 111-129. Biskup Stefan Wyszyński, w latach 1948-1981 Prymas Polski, był inwigilowany przynajmniej od 1946 r. w ramach kolejnych spraw (najdłużej w sprawie o kryptonimie „Prorok”), co znajduje też odzwierciedlenie w prowadzonym systematycznie przez UB-SB tzw. arkusza kronikarskim – swoistym kalendarzu dziennych czynności Prymasa, odnotowywanych przez funkcjonariuszy bezpieki co najmniej od 5 V 1946 r. Zob. m.in.: AIPN 0713/210/11; AIPN 0713/210/15. Na temat inwigilacji prymasa Wyszyńskiego zob. też np. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, wg indeksu. Zob. również najnowszą biografię Prymasa – E. K. Czackowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, s. 200 n., 367 n. (tam bibliografia).

<sup>5</sup> Zob. przede wszystkim G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2002.

<sup>6</sup> E. K. Czackowska, *Kardynał...*; P. Nitecki, *Wrocławskie dzieje ks. Stefana Wyszyńskiego 1917-1946*, Wrocław 2008. Por. najpełniejszy wykaz bibliografii do 2005 r. włącznie w *Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia. Przewodnik bibliograficzny 1921-2005*, oprac. M. P. Romaniuk, Radom 2006.

<sup>7</sup> Zob. m.in.: E. K. Czackowska, T. Wiścicki, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Warszawa 2004; J. Kotański, *Popiełuszko*, Warszawa 2004, a także ostatnio wydaną pracę zbiorową poświęconą przede wszystkim ks. Jerzemu – *Kościół w obliczu totalitaryzmów. Zbiór studiów dla uczczenia XXV rocznicy męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki, Toruń 16-17 X 2009 r.*, red. W. Polak, W. Rozenkowski, M. Białkowski, J. Kufel, Toruń 2010 (tam literatura).

<sup>8</sup> Zob. podstawowa biografia w A. Motyka, *Pasterz i świadek. Droga do chwały ołtarzy ks. Władysława Findysza*, Rzeszów 2005.

<sup>9</sup> *Solidarność z Kościołem. Stalowa Wola 1980-1991*, red. E. Kuberna, Sandomierz 2003.

<sup>10</sup> Inicjatywa ta stanowi także element ipleenowskiej serii wydawniczej „Niezlomni”. Do tej pory w jej ramach ukazały się następujące książki: *Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa – Kraków 2007 (o kard. Henryku Gulbinowiczu, abp. Ignacym Tokarczuku, bp. Juliuszu Bieńku i bp. Janie Pietraszce); *W obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Kraków 2008 (o kard. Adamie Stefanie Sapieżu, bp. Edwardzie Frankowskim, bp. Pawle Latusku i bp. Franciszku Musielu); *Ku prawdzie i wolności. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Karola Wojtyły*, red. J. Marecki, M. Lasota, R. Szczęch, Kraków 2009. Przygotowywana jest praca o prymasie Wyszyńskim.

stytucji państwa polskiego – śp. Władysława Stasiaka, ówczesnego szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a także śp. Janusza Kurtyki, ówczesnego prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Konferencja odbyła się w miejscu symbolicznym – w Belwederze, siedzibie Naczelnika Państwa, współtwórcy Niepodległej. Wśród uczestników uświetniających wystąpienia badaczy – historyków IPN<sup>11</sup>, znalazło się wiele osobistości. Niestety, niektórzy także zginęli 10 kwietnia 2010 r. Wspominam zatem śp. Czesława Cywińskiego, ówczesnego prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, podczas obrad siedzącego obok prezesa IPN w pierwszym rządzie belwederskiej sali, a także śp. ks. Romana Indrzejczyka, który celebrował mszę św. w dolnej kaplicy i wygłosił tam kazanie. Inicjatywie naszej patronował śp. Lech Kaczyński, prezydent RP<sup>12</sup>, który nie zapominał o odważnych ludziach Kościoła. Konferencji w Belwederze towarzyszyła ceremonia uhonorowania wysokimi odznaczeniami państwowymi – pośmiertnie o. Tomasza Rostworowskiego TJ i s. Izabelę Łuszczkiewicz<sup>13</sup>.

\* \* \*

Oddziaływanie Kościoła katolickiego na Polaków w okresie powojennym wykraczało daleko poza granice państwa polskiego pozostającego pod dominacją sowiecką. Także formy tego oddziaływania były różnorodne – od codziennej posługi duszpasterskiej świadczonej przez wielotysięczną rzeszę kapłanów (w tym udzielanie sakramentów św. i prowadzenie katechezy), przez nauczanie biskupów o Bogu i Ojczyźnie, po strategiczne formowanie przez Episkopat Polski kolejnych programów duszpasterskich oraz codzienne, cierpliwe prowadzenie korespondencji z władzami<sup>14</sup>. W warunkach totalitarnego państwa świątynia

---

<sup>11</sup> Oprócz redaktora Zbigniewa Branacha zaproszonego przez nas do uczestnictwa w konferencji.

<sup>12</sup> Po tragicznej śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii, a także ponad dziewięćdziesięciu osób udających się wraz z parą prezydencką na obchody rocznicowe do Katynia, ukazało się kilka książek przypominających postać Prezydenta RP. Zob. np.: *Lech Kaczyński – portret*, oprac. M. Karnowski, Kraków 2010; P. Semka, *Lech Kaczyński. Opowieść arcypolska*, Warszawa 2010; *Warto być Polakiem. Idea i myśl Lecha Kaczyńskiego*, Warszawa 2010.

<sup>13</sup> Na temat o. Tomasza zob. niżej; biografia s. Izabeli zob. tekst ks. Józefa Mareckiego w niniejszym zbiorze.

<sup>14</sup> Pierwszym z serii dokumentów opracowanych przez Sekretariat Episkopatu Polski i adresowanych do Bolesława Bieruta jako prezydenta KRN był memoriał z 15 IX 1946 r., w którym biskupi wskazywali między innymi na antyreligijne zmiany prawne wywołane zerwaniem konkordatu, na działalność cenzury (*Nawet w starym nabożeństwie wielkopostnym „Gorzkich żali” cenzor dopatrywał się niebezpiecznych zwrotów dla państwowości polskiej*), na los uwięzionych działaczy niepodległościowych (*Wielu z nich [...] schodzi z tego świata bez sakramentów*). Bierut nie odpowiedział na to pismo. Zob. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1: 1945-1959, s. 33-41; por. J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997, s. 120 i passim. W następnych latach Episkopat wielokrotnie do-

stawiała się nie tylko miejscem kultu religijnego, ale także – poprzez zdobiące ją tablice upamiętniające wypierane z oficjalnej świadomości wydarzenia i rocznice, pochówki i samo piękno sztuki sakralnej – kustoszem pamięci o historycznej Polsce i Polakach<sup>15</sup>. Przez cały okres komunizmu podstawowym miejscem

magął się przestrzegania – i tak przecież narzuconego Kościołowi – prawa, traktowania Kościoła jak podmiotu prawa stanowionego, respektowania praw katolików do publicznego wyznawania wiary. Piętnowano także działania administracji państwowej, policji politycznej i służb finansowych represjonujących tak instytucje kościelne, jak i kapłanów. Najważniejsze memoriały i listy pasterskie oraz różnego rodzaju wypowiedzi biskupów trafiały do administracji rządowej (od 1950 r. do Urzędu do Spraw Wyznań), a także do odpowiedniej komórki aparatu bezpieczeństwa (w latach 1962-1989 był nią Departament IV MSW). Równocześnie – incydentalnie w połowie 1946 r., następnie w latach 1949-1950, a od 1963 do 1989 r. w sposób ciągły – UB (od 1956 r. SB) zakładał i prowadził specjalne Tezki Ewidencji Operacyjnej na Księży (TEOK), w których gromadzono różne materiały (kwestionariusz osobowy, raporty funkcjonariuszy, doniesienia) dotyczące aktywności wszystkich księży w PRL (od chwili wstąpienia alumna do seminarium duchownego aż do śmierci kapłana). Więcej zob. *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych...*, s. 17-75 (wstęp redaktora opracowania, Adama Dziuroka), 77-85 (*Instrukcja nr 1 Departamentu V MBP w sprawie ewidencji duchowieństwa diecezjalnego w sekcjach V wydziałów V wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego*).

<sup>15</sup> W artykule zamieszczonym w niniejszym zbiorze Piotr Łysakowski zaprezentował sylwetkę zamordowanego w styczniu 1989 r. ks. Stefana Niedzielaka, który w kościele św. Karola Boromeusza na warszawskich Powązkach w sposób szczególnie upamiętniał krzyżami zaginionych i poległych na Wschodzie po 17 września 1939 r. Wobec ustawicznego niszczenia przez SB tych „krzyży pamięci”, 1 XI 1984 r. prymas Józef Glemp uroczystie poświęcił krzyż z napisem: *Poległym na Wschodzie*, wmurowany w jedną ze ścian świątyni. Był to początek powstania sanktuarium Poległych i Pomordowanych na Wschodzie. Zob. najnowsza publikacja P. Litka, *Katyński kurier. Ks. Stefan Niedzielak*, Kraków 2010, s. 12-13. W pewnym wymiarze ideowym – a nie tylko architektonicznym czy kulturowym – świadectwem znaczenia kościołów dla polskiej tożsamości były liczne przykłady zmagania architektów, konserwatorów zabytków i kolejnych komisji Episkopatu do spraw odbudowy i budowy świątyni (zaczynając od pierwszej – Rady Prymasowskiej ds. Odbudowy Kościołów Warszawskich, powołanej przez prymasa Augusta Hlonda w czerwcu 1947 r.) o zachowanie przestrzeni urbanistycznej uwzględniającej polską tradycję i charakter narodowy. W samej Warszawie – dzięki determinacji współpracowników prof. Jana Zachwatowicza – spośród 55 historycznych świątyni udało się odbudować ponad 50. W przypadku niektórych prac, np. przy odbudowie drugiej wieży kościoła Najświętszego Zbawiciela czy wieży kościoła św. Marcina, a także przy określaniu wielkości świątyni przy placu Trzech Krzyży, toczono istne boje. Nie udało się jednak odbudować, czy raczej uratować, odkrytego w grudniu 1947 r. gotyckiego kościółka, a także kościoła św. Jerzego (podczas rozbierania ruin hali fabrycznej) oraz zespołu klasztorno-kościelnego pp. kanoniczek przy placu Teatralnym (mimo zabezpieczenia ruin kościoła św. Andrzeja i klasztoru przez BOS w latach 1946-1947, a następnie opracowania projektu odbudowy – autorstwa mojego ojca, Stanisława Żaryna – w 1954 r. zarządzono rozbiórkę). Więcej zob.: *Kościół Warszawy w odbudowie*, red. A. S. Tomaszewski, Warszawa 1956 (album wydany przez Radę Archidiecezjalną Odbudowy Kościołów Warszawy); J. S. Majewski, *Warszawa nieodbudowana. Metropolia belle époque*, Warszawa 2003, s. 280-281. Zob. także: P. Majewski, *Ideologia i konserwacja. Architektura zabytkowa w Polsce w czasach socrealizmu*, Warszawa 2009 (tam literatura przedmiotu); *Stanisław Żaryn w służbie zabytków Warszawy*, wstęp A. S. Tomaszewski, Warszawa 2002, s. 256-258. Z kolei jedyne trwałe, choć z biegiem czasu także zanikające, ślady polskości widoczne w krajobrazie Kresów to dwory, pałace i właśnie świą-



komunikacji kapłanów z wiernymi była ambona, a służyły temu także listy pasterskie biskupów i kierowane do wiernych komunikaty Konferencji Episkopatu Polski<sup>16</sup>. Szczególnie ten pierwszy sposób – bezpośrednie oddziaływanie i nauczanie duszpasterskie – stanowił o nadzwyczajnej sile ludzi Kościoła, wynikającej z autorytetu duchowieństwa pozostającego przez cały okres PRL pod silną presją aparatu bezpieczeństwa<sup>17</sup>. Powszechnie pamiętane są homilie, kazania i przemówienia największych autorytetów tak Kościoła powszechnego (papież Jan Paweł II), jak i polskiego (Prymas Tysiąclecia), odwołujących się do polskiej tradycji i poczucia wolności. Siła oddziaływania słowa była szczególnie widocz-

---

ynie, a także cmentarze, które – mimo zniszczeń – wciąż świadczą o mieszkańcach tych ziem i ich historycznych dokonaniach. Zob. np. album J. Wołczański, *Między zagładą a przetrwaniem. Wybrane obiekty sakralne archidiecezji łwowskiej i diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego na Ukrainie Zachodniej 1945-1991*, Kraków 2005.

<sup>16</sup> *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, t. 1-2, Marki 2000; *Komunikaty Episkopatu Polski*, oprac. J. Żaryn, Poznań 2006.

<sup>17</sup> W zachowanych materiałach UB/SB, a także w korespondencji między Urzędem do Spraw Wyznań a kuriami biskupimi i Sekretariatem Episkopatu Polski, znajdziemy wiele dowodów odwagi kapłanów nauczających wiernych, choć tak w okresie stalinowskim, jak i w latach 80. mogła ona kosztować życie, jak w przypadku ks. Stanisława Ziółkowskiego z Kielc – zastrzelonego we wrześniu 1946 r., czy bł. ks. Jerzego Popiełuszki – zgładzonego w 1984 r., a także innych kapłanów, np. zabitych w niewyjaśnionych do końca okolicznościach w styczniu 1989 r. ks. Stefana Niedzielaka i ks. Stanisława Suchowolca (o tym ostatnim duchownym – jego inwigilacji, spisywaniu kazań, przemówień itp. – pisze w niniejszym zbiorze Krzysztof Sychowicz). Zob. G. Miernik, *Życie codzienne w Kielcach 1945-1946/7*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żaryn, Warszawa 2008, s. 90-92. Także z innych okresów PRL przywołać można przykłady represjonowania duchownych za ich postawę, np. bł. ks. Władysława Findysza czy ks. Romana Kotlarza z Radomia w 1976 r. Powszechną szykaną były częste tzw. rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze, prowadzone z proboszczami na szczeblu lokalnym przez funkcjonariuszy UB-SB, zwłaszcza przed istotnymi enuncjacjami Konferencji Episkopatu Polski (w formie listów pasterskich czy komunikatów), np. w okresie likwidacji „Caritasu” w styczniu 1950 r. lub walki propagandowej ekipy Gomułki z autorami listu do biskupów niemieckich z 18 XI 1965 r. Za odważne słowa kierowane z ambony do wiernych groziły także – realnie wymierzane – kary pieniężne lub areszt, na co najmniej 48 godzin. Jednym z wielu kapłanów, którego w latach 60. zatrzymywano bądź aresztowano (nawet kilkakrotnie), był ks. Józef Wójcik (w niniejszym zbiorze pisze o nim Bartłomiej Noszczak). Powszechną formą represji była stała inwigilacja kapłanów, w tym nagrywanie ich kazań czy wystąpień (np. w przypadku bp. Ignacego Tokarczuka niemal wszystkich, niezależnie od miejsca pobytu ordynariusza). Przez cały okres PRL urzędnicy UdsW, z centrali i ze struktur lokalnych, wywierali presję na poszczególnych biskupów, by powstrzymywali swoich kapłanów przed patriotycznymi kazaniem, psującymi, zdaniem władz, relacje państwo – Kościół. *Ks. Stefan Miecznikowski od czasu przybycia na teren m[ia]sta Łodzi prowadzi szeroką działalność jątrzącą społeczeństwo* – donoszono z łódzkiego Wydziału do Spraw Wyznań we wrześniu 1982 r. – *Częstokroć do głoszenia swych postaw wykorzystuje ambonę, która staje się zarzewiem niepokojów. Np. dnia 12 maja 1981 r., w czasie mszy poświęconej rocznicy śmierci J. Piłsudskiego, w sposób tendencyjny i jednoznaczny głosił hasła o wydzwiku antyradzieckim* (P. Spodenkiewicz, *Książka Stefan Miecznikowski – jezuita i harcerz*, Łódź 2010, s. 166; tam też więcej o ks. Miecznikowskim TJ, m.in. w latach 1978-1989 duszpasterzu akademickim oraz środowisk twórczych, a także organizatorze pomocy dla internowanych).

na w okresie Wielkiej Nowenny i w Roku Milenijnym, a także podczas pierwszej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski w czerwcu 1979 r. W 1966 r. Prymas modlił się w Warszawie: *Z serca stolicy wołamy o nowego człowieka dla Stolicy – aby po Warszawie, na którą patrzy Polska i świat, chodzili prawdziwi ludzie! Z serca Stolicy wołamy o prawdziwego człowieka dla Polski i świata! Wołamy „o nowych ludzi plemię”*<sup>18</sup>. Trzydzieści lat później, także w czerwcu, niejako nawiązując do słów Prymasa, Jan Paweł II modlił się na placu Zwycięstwa (dziś Józefa Piłsudskiego): *I wołam z głębi tego tysiąclecia: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi... Tej ziemi*. Podczas owej pamiętnej pielgrzymki władze jakby gdzieś znikły, a *myśmy się wtedy zobaczyli i policzyli*<sup>19</sup>. Nie mniej istotna dla podtrzymania ducha niezależności była praca formacyjna władz kościelnych z rzeszą kleryków w wyższych seminariach duchownych (także w zakonnych), z których wychodziły kolejne roczniki kapłanów. Dlatego też biskupi tak mocno bronili autonomii seminariów przed zakusami władz oświatowych: *Niezrozumiała jest pretensja [władz], by niewierzący wizytatorzy [wyższych seminariów duchownych] dawali instrukcje, jak nauczać i wychowywać wierzących kapłanów dla wierzących katolików* – pisał Prymas Polski w poufnym liście do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki w marcu 1961 r.<sup>20</sup> Kościół w Polsce prowadził również niezależną działalność naukową, szczególnie z zakresu teologii i kościelnej nauki społecznej, ale także socjologii i historii. Liczne grono badaczy, od profesorów z okresu II RP poczynając, przewinęło się przez dwie uczelnie pozostające pod władzą kanclerską biskupów: Katolicki Uniwersytet Lubelski (od jesieni 1944 r.) i Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie (od 1954 r.). Na przypomnienie zasługuje szczególnie działalność KUL, gdyż jedynie tej szkole wyższej – spośród innych przedwojennych placówek naukowych – udało się względnie najlepiej zachować ciągłość procesu dydaktycznego oraz przedwrześniowy skład profesury nauczającej studentów. Największym wstrząsem dla uczelni było zmuszenie rektora KUL (od 1944 r.) ks. prof. Antoniego Słomkowskiego do podania się do dymisji, a następnie aresztowanie go w 1952 r., co ułatwiło władzom oświatowym PRL pozbycie się części lubelskiej kadry,

<sup>18</sup> Słowa wypowiedziane podczas centralnych uroczystości milenijnych w katedrze warszawskiej 26 VI 1966 r. (*Wołanie o nowych ludzi. Teksty Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, oprac. J. R. Maj, Warszawa 1996, s. 45). Więcej na temat obchodów Milenium oraz walki, z jednej strony, ekipy Gomułki, a z drugiej Kościoła o tożsamość narodową zob.: *Milenium czy Tysiąclecie*, red. B. Noszczak, [Warszawa 2006]; B. Noszczak, „*Sacrum*” czy „*profanum*”? – *spór o istotę obchodów Milenium polskiego (1949-1966)*, Warszawa 2002.

<sup>19</sup> J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 115.

<sup>20</sup> AIPN 0445/44, t. 2, Odpis listu Prymasa Polski do Władysława Gomułki, Warszawa, marzec 1961 r., k. 14-15. Podczas jednej z rozmów z prymasem Józefem Glempem, kardynał odpowiedział mi na pytanie o stan świadomości historycznej pokolenia kapłanów żyjących w PRL: *Przecież myśmy ich formowali jedynie 6 lat, a wcześniej chodzili do tych samych szkół, co pan!* – stwierdził nie bez racji.

o poglądach *fideistycznych*, w tym ks. prof. Józefa Pastuszki. Efektem tych działań – przesłuchań i procesu księdza rektora – a także mianowania ks. Józefa Iwanickiego (związanego ze Stowarzyszeniem PAX) oraz likwidacji niektórych wydziałów KUL była stała obawa o kondycję placówki. *W kierownictwie uczelni panuje atmosfera lęku* – pisano z satysfakcją w KW PZPR w Lublinie w drugiej połowie 1955 r.<sup>21</sup> Szeroko rozumiany Kościół katolicki prowadził także różnorodną działalność wydawniczą – ograniczaną ustawicznie przez cenzurę i monopolistyczne przejęcie przez państwo produkcji oraz dystrybucji papieru, a także przez formowane przez komunistów prawo prasowe. Wobec ograniczenia działalności bądź likwidacji przez władze komunistyczne katolickich stowarzyszeń, podstawowym sposobem docierania kapłanów do dzieci i młodzieży była katecheza, ostatecznie od początku lat 60. do końca PRL odbywająca się w salkach katechetycznych<sup>22</sup>.

---

<sup>21</sup> D. Gołaszewska-Chilczuk, *Czy komuniści zdobyli KUL? Działania aparatu władzy wobec środowiska naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w latach 1944-1956*, [w:] *Aparat represji wobec inteligencji w latach 1945-1956*, red. R. Habielski, D. Rafalska, Warszawa 2010, s. 91. Faktycznym powodem aresztowania księdza rektora był jego sprzeciw wobec prób podjęcia na terenie KUL działalności przez komunistyczną organizację ZMP oraz Federację Polskich Organizacji Studenckich, co w konsekwencji skutkowało by przejęciem przez tę ostatnią uczelnianej struktury samorządowej. Ksiądz Słomkowski został ostatecznie skazany w 1953 r. na trzy lata więzienia oraz utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na dwa lata. Nadal jednak na KUL – tak przed 1956 r., jak i później – pracowali uczeni z przedwojennym stażem, a następnie ich uczniowie. Na uczelniach państwowych owa naukowa ciągłość pokoleniowa została brutalnie zerwana przez marksistów. Zob. biografie profesury KUL w G. Karolewicz, *Nauczyciele akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, t. 1-2, Lublin 1996 (biogramy w tomie 2); por.: D. Gołaszewska-Chilczuk, *Czy komuniści zdobyli KUL?...*, s. 79-97; *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1944-1952. Wspomnienia i relacje*, red. J. Ziółek, Lublin 1999; J. Ziółek, *Fundacja Potulicka im. Anieli hr. Potulickiej 1925-1948*, Lublin 1998, a także biogramy profesury KUL do 1969 r. w *Księga Jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 1969. Znamienne są także losy prof. Władysława Konopczyńskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego – m.in. twórcy *Polskiego słownika biograficznego* – który od 1949 r. zmuszony był zarabiać na życie handlem artykułami spożywczymi, a jubileusz pięćdziesięciolecia profesury *obchodził* w maju 1952 r. w gronie jedynie najwierniejszych przyjaciół, gdyż większość jego uczniów z obawy przed utratą posady „zapomniała” o jego istnieniu. *Ja już jestem zagazowany, zadżumiony, trędowaty* – pisał do prof. Władysława Czaplińskiego, swojego ucznia i przyjaciela. – *Z konieczności dziele ludzi na takich, co mnie unikają, i takich, co nie unikają. Niektórzy z tamtych woleliby nawet, żeby nigdy nie istniał. A ponieważ ja jednak istnieję i będę jeszcze straszyl ludzi po śmierci, więc tym większa panika* (P. Biliński, *Władysław Konopczyński – historyk i polityk II Rzeczypospolitej (1880-1952)*, Warszawa 1999, s. 125, 128).

<sup>22</sup> Za sprawą szantażu i nacisków na dzieci i rodziców, a także za pomocą odpowiednich posunięć administracyjnych, w latach 1953-1955 po raz pierwszy udało się komunistom zredukować liczbę szkół z nauczaniem religii do minimum. Po 1956 r. katecheza wróciła do szkół, ale już jako przedmiot nadobowiązkowy, niemniej od roku szkolnego 1958/1959 zaczęto powracać do praktyk lat stalinowskich. Jak stwierdził Prymas Polski w marcu 1961 r., w roku szkolnym 1960/1961 usunięto religię z 75 proc. szkół. *To nie jest dzieło rodziców, niechętnych nauczaniu religii, tylko dzieło gwałtu i przemocy* – podsumował kardynał. Ostatecznie religię usunięto ze szkół na mocy

Powracający do kraju kard. August Hlond, w lipcu 1945 r. po raz pierwszy otrzymał pakiet pełnomocnictw papieskich obejmujących całe terytorium Polski<sup>23</sup>. Szczegółne uprawnienia zostały następnie odziedziczone (w praktyce także poszerzone) przez kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski w latach 1948-1981. Dopiero jego następca, abp Józef Glemp, rezygnował sukcesywnie w latach 1981-1992 z ich części na rzecz – ponownie – Stolicy Apostolskiej, czyli właściwej dykasterii w Sekretariacie Stanu<sup>24</sup>. Przyjrzyjmy się tym pełnomocnictwom. Po powrocie do kraju Prymas Polski pozostał opiekunem całego wychodźstwa powojennego<sup>25</sup>, a także Polaków żyjących na całym obszarze ZSRR

ustawy z lipca 1961 r., a następnie starano się blokować bądź ograniczać dostęp dzieci do katechezy prowadzonej w parafiach. Zob. AIPN 0445/44, t. 2, Odpis listu Prymasa Polski do Władysława Gomułki, Warszawa, marzec 1961 r., k. 14-15. Więcej zob. H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, Białystok 1997.

<sup>23</sup> Ich treść zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, s. 16-17.

<sup>24</sup> Prymas Józef Glemp przejął pełnomocnictwa w zupełnie innej sytuacji, gdy od 16 X 1978 r. papieżem był już Polak, Karol Wojtyła, a doświadczenia z lat 1948-1981, z punktu widzenia Sekretariatu Stanu, nie były jedynie pozytywne. Kompetencje w kwestiach personalnych (i to nie tylko odnośnie do wskazywania biskupów ordynariuszy i kandydatów na sufraganów, ale także na przykład zwalniania ze ślubów zakonnych) były w latach 80. sukcesywnie przekazywane przez pałac przy Miodowej do Rzymu, do Sekcji Polskiej, którą kierował ks. Józef Kowalczyk. Prymas Polski miał także wprowadzić większą kolegialność prac, w tym konsultować swoje decyzje z Radą Główną Episkopatu Polski. Generalnie, w latach 80. Prymas – jako przewodniczący (na mocy statutu) Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski – dbał w praktyce o to, by w kontaktach zewnętrznych zajmować stanowisko koncyliacyjne wobec różnorodnych opinii prezentowanych przez członków Rady Głównej i Konferencji Plenarnej. Na temat *facultates* – pełnomocnictw Prymasa Tysiąclecia, abp Glemp stwierdził 13 VIII 1981 r. podczas pierwszego po powrocie z Rzymu spotkania z członkami Rady Głównej: *Ojciec św. zdaje sobie sprawę, że [pełnomocnictwa] są potrzebne, ale nie bardzo chciał je określać bez porozumienia się z Sekretariatem Stanu. Dykasterie rzymskie bowiem są przeciwne temu wyróżnieniu Polski spośród innych krajów. [...] Uważam, że uprawnień odnośnie spraw personalnych nie musi mieć Prymas. Taką opinię wyraziłem i to przyjęto dość dobrze w Sekretariacie Stanu i według myśli mego przedłożenia dostałem „facultates” na trzy lata, z prośbą, abym w wykonaniu tych „facultates” sporządził sprawozdania* (Archiwum Prymasa Polski [dalej: APP], Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 13 VIII 1981 r., s. 2). Treść pełnomocnictw zawartych w liście mons. Domenica Tardiniego z 12 VII 1945 r. zob. P. Raina, *Kościół w PRL...*, s. 16-17. Na temat papieskich pełnomocnictw dla kolejnych prymasów Polski i korzystania z nich w latach 1945-1989 zob. więcej: J. Pietrzak, *Pełnia Prymasostwa. Ostatnie lata Prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1-2, Poznań 2009; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 76. Por. także biografię abp. Józefa Kowalczyka (kierownika Sekcji Polskiej Sekretariatu Stanu w latach 1978-1989, nuncjusza apostolskiego w Polsce, a następnie Prymasa Polski) – *Fiat voluntas tua. Arcybiskup Józef Kowalczyk – nuncjusz apostolski w Polsce*, red. E. Bońkowska, A. Wieczorek, Warszawa 2002, s. 101-102.

<sup>25</sup> Delegatem prymasa Hlonda do spraw duszpasterstwa emigracyjnego był abp Józef Gawlina, któremu podlegały Polskie Misje Katolickie, rektoraty i parafie polskie rozsiane po całym świecie. Kolejnymi delegatami Prymasa w okresie PRL byli kard. Władysław Rubin i abp Szczepan Wesoły. Więcej zob. m.in. J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 34 n. (tam literatura przedmiotu do 2003 r.). Por.: A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Toruń 2002, s. 10-11 (tam literatura przedmiotu); S. Wesoły, *Podwójna jurysdykcja dla Pola-*

(nie tylko na dawnych polskich Kresach)<sup>26</sup>. Od marca 1946 r. był ordynariuszem dwóch metropolii: warszawskiej i gnieźnieńskiej, a także ordynariuszem ustanowionej przez siebie sieci pięciu administratur apostolskich na Ziemiach Zachodnich. Miał pod swoją opieką wszystkie zakony męskie i żeńskie, czego efektem było między innymi powołanie przy Sekretariacie Prymasa specjalnego Wydziału ds. Międzyzakonnych, a także prowadzenie korespondencji z domami zakonnymi, w tym działającymi poza granicami kraju. Jako przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w okresie likwidacji przez komunistów sowieckich i polskich Cerkwi greckokatolickiej (w latach 1945-1947) prymas Hlond, a później jego następcy, został także delegatem papieskim do spraw obrządków wschodnich, w tym – na mocy decyzji papieża Piusa XII – opiekunem majątku i wiernych Kościoła unickiego, bizantyńsko-słowiańskiego, a także ormiańskiego<sup>27</sup>.

Ten zakres pełnomocnictw, tutaj jedynie naszkicowany, świadczy o tym, że Kościół powszechny za pontyfikatu papieża Piusa XII stworzył Episkopatowi Polski warunki pracy dostosowane do wyjątkowego losu kraju po wojnie<sup>28</sup>. Brak

---

*ków w Anglii. Z dziejów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, nr 2:1991 (przedruk w J. Żaryn, *Kościół w Polsce w latach przełomu (1953-1958)*, Warszawa 2000, s. 203-219), a także artykuły w czasopiśmie naukowym „Studia Polonijne”, wydawanym przez Towarzystwo Naukowe KUL w Lublinie.

<sup>26</sup> Konsekwencją tych uprawnień była stała troska o stan katolicyzmu i położenie katolików na Wschodzie. Między innymi jeszcze w latach 70. prymas Stefan Wyszyński podjął na forum Rady Głównej Episkopatu Polski dyskusję na temat ewentualnego skierowania kapłanów z Polski do pracy duszpasterskiej w ZSRR. *Wydaje się, że można postulować zgodę władz radzieckich na kapłana dla ludności polskiej we Lwowie i Wilnie* – czytamy w protokole z lutego 1974 r. – *Postanowiono wystąpić do rządu na adres p. Wincentego Kraśko, Przewodniczącego Tow[arzystwa] Polonia i zawiadomić o tym Arcybiskupa Casaroli [sic!]* (APP, Protokół Rady Głównej Episkopatu Polski, 21 II 1974 r., s. 9 – nie znalazłem dalszej korespondencji w tej sprawie). Zob. podstawowe informacje o sowieckich służbach specjalnych po 1944 r. w A. Grajewski, *Tarcza i miecz. Rosyjskie służby specjalne 1991-1998*, Warszawa 1998, s. 5-8.

<sup>27</sup> Decyzją z 10 XII 1946 r. papież Pius XII mianował prymasa Augusta Hlonda specjalnym delegatem do spraw obrządków wschodnich i przekazał mu około 1500 dolarów na potrzeby uwięzionych księży greckokatolickich i ich rodzin. Prymas przekazał pieniądze o. Pawłowi Puszkarskiemu. Mimo prób podtrzymania przez kard. Hlonda struktury Kościoła unickiego, sieć parafii greckokatolickich na terenie Polski przestała istnieć po akcji „Wisła” (co utrzymało się aż do 1956 r.). W negocjacjach z władzami państwowymi, które między innymi zamierzały rozdysponować majątek Cerkwi prawosławnej, interesy Kościoła katolickiego obrządku greckiego reprezentowali – w imieniu Prymasa – biskupi rzymscy: Franciszek Barda i Jan Step. Więcej zob.: I. Hałagida, „*Szpieg Watykanu*”. *Kapłan greckokatolicki ks. Bazyl Hrynyk (1896-1977)*, Warszawa 2008, s. 43-44, 49 n.; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 71-72.

<sup>28</sup> W pierwszym powojennym liście pasterskim Piusa XII do Episkopatu Polski z 29 VI 1945 r. stwierdzono: *Nie brak Nam wszakże wśród tych bolesnych okoliczności pewnej pociechy, także ze strony umiłowanego narodu waszego, pociechy, która łagodzi Nasz i wasz ciężki smutek. Bo chociaż wrogowie katolicyzmu tak bardzo wysilali się, aby wiarę chrześcijańską i chrześcijański obyczaj u was doszczętnie wyniszczyć i wykorzeń – ta wiara i ten obyczaj, jak wiecie, stanowią niewzruszoną i najpewniejszą ostoję waszego społeczeństwa i jego przyszłego dobrobytu – to*

suwerenności państwowej, rozproszenie i przymusowa emigracja części Polaków skłoniły Stolicę Apostolską do stworzenia wyjątkowej – bo zgodnej z podziałem etnicznym – siatki parafialnej dla wychodźstwa polskiego, opartej na przyznanym Prymasowi Polski niegdyś (w 1930 r.) przywileju opieki nad emigracją, m.in. za pośrednictwem Polskich Misji Katolickich i Zgromadzenia Chrystusowców (we Francji PMK powstała już w 1836 r., zaś w Londynie w 1894 r.)<sup>29</sup>. Mimo uznania TRJN przez większość państw bloku zachodniego, Watykan nadal utrzymywał stosunki dyplomatyczne z rządem RP na uchodźstwie, co miało wymiar nie tylko symboliczny. Dyplomacja papieska podkreślała wobec państw zachodnich swoją troskę o los narodów chrześcijańskich w Europie, poddanych ateistycznej władzy sowieckiej. Ambasador RP Kazimierz Papée pełnił nominalnie (faktycznie do 1946 r.) funkcję dziekana korpusu dyplomatycznego, jako najstarszy stażem dyplomata państwa akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, aż do śmierci papieża Piusa XII<sup>30</sup>.

Już w maju 1945 r. bp Józef Gawlina – dotychczasowy biskup połowy PSZ na Zachodzie, którym podlegali kapelani Wojska Polskiego – otrzymał od papieża prawo opieki nad Polakami, którzy znaleźli się po wojnie na terenach Niemiec i Austrii. Jednocześnie biskup połowy stał się odpowiedzialny za pracę tych ka-

---

*jednak, z pomocą Bożą, wysiłki te spełzły na niczym. Bo oto Polska i w tych ciężkich chwilach znowu we właściwym świetle ukazała to, co uderza w całych waszych dziejach, a mianowicie, że naród wasz trzyma się silnie wiary praojców i nie szczędzi trudów i ofiar, aby ją nieskazitelnie zachować w sercu i w życiu, a do dawnej chwały Kościoła dodać nowe karty męczeństwa i nowe chlubne rocznice (Pius XII i Polska w latach 1939-1945, oprac. W. Facchinetti, Londyn 1954, s. 12). Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas” (o którym w tekście głównym) wydał tę broszurę, chcąc podkreślić zaangażowanie papieża na rzecz sprawy polskiej w latach 1939-1945, a szczególnie w okresie Powstania Warszawskiego i formowania się porządku jałtańsko-poczdamskiego. Więcej o postawie Piusa XII wobec Polski, w tym odnośnie do prawa Polaków do posiadania suwerennego państwa, zob. J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944-1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie*, Warszawa 1998, s. 111 n.*

<sup>29</sup> Więcej o strukturze duszpasterstwa polskiego na emigracji zob.: S. Wesoly, *Łączy nas kultura chrześcijańskiej Polski*, Londyn 1996, s. 17-24; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 34 n. (tam literatura dotycząca między innymi wyjątkowej sytuacji parafii polskich w Stanach Zjednoczonych i w Ameryce Łacińskiej; zob. także *Parafia św. Stanisława B. M. w New Yorku 1874-1949*, [Nowy Jork 1949]). Więcej o archiwaliach polskich dotyczących działalności Kościoła katolickiego na wychodźstwie po 1945 r. zob. *Ślady polskości. Polonia i emigracja w świetle badań i źródeł historycznych*, red. D. Nałęcz, Warszawa 1999 (szczególnie: R. Nir, *Polskie zbiory archiwalne w Stanach Zjednoczonych*, s. 148-190; E. Walewander, *Wkład Instytutu Polonijnego KUL w badania nad Polonią i Polakami w świecie*, s. 280-288). O roli Chrystusowców, prowadzących misje zwłaszcza w Ameryce Łacińskiej, zob. m.in. Z. Malczewski, *Obecność Polaków i Polonii w Rio de Janeiro*, Lublin 1995, a także liczne prace (magisterskie, doktorskie i habilitacyjne) autorstwa samych Chrystusowców obronione na KUL, których promotorem był zazwyczaj ks. prof. Zygmunt Zieliński. Zob. *Polacy i Polonia. Katalog prac dyplomowych w Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1918-2000*, oprac. I. Korzeniowski, Lublin 2002.

<sup>30</sup> Więcej zob. J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków...*, s. 29 n.

pelanów PSZ, którzy po rozwiązaniu formacji zbrojnych w 1946 r. emigrowali na ogół do Wielkiej Brytanii, gdzie z wolna (poprzez tymczasowe hostele i edukację przysposabiającą do życia na Wyspach Brytyjskich) przechodzili do cywila.

W ciągu kolejnych lat dawni więźniowie obozów koncentracyjnych, stalagów i oflagów, przymusowi robotnicy, byli powstańcy warszawscy – około 1200 osób, a także żołnierze i oficerowie PSZ, ze stacjonującego we Włoszech do października 1946 r. 2. Korpusu Polskiego na czele, podejmowali decyzję o powrocie do kraju bądź o pozostaniu na przymusowym wychodźstwie. Duszpasterze (w tym dawni kapelani wojskowi) zostając z nimi w różnych krajach europejskich lub za oceanem, jednoczyli przez cały okres Polski Ludowej rozproszonych po świecie Polaków. Możliwość uczestnictwa w nabożeństwach odprawianych w języku polskim, w życiu polskiej społeczności parafialnej, a także w wielkich programach duszpasterskich inicjowanych przez Kościół w Polsce, łączyła wychodźstwo z krajem – instytucje kościelne przełamywały barierę polityczną wytworzoną przez porządek jałtański. Przykładem niech będzie żywotność polskich parafii w Londynie lub we Francji i Włoszech, gdzie liczni wychodźcy zbierali się na nabożeństwach, a następnie spotykali towarzysko w przykościelnych klubo-kawiarenkach lub salkach parafialnych. Prowadzono aktywną działalność stowarzyszeniową, sobotnio-niedzielne zajęcia edukacyjne (na ogół w ramach Polskiej Macierzy Szkolnej), wydawano pisma i książki, zakładano chóry i zespoły teatralne, zbierano pieniądze na utrzymanie kościołów i na wykupywanie kolejnych (jak na przykład kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie). I tak na przykład po wojnie w parafii św. Stanisława w Nowym Jorku, dzięki zaangażowaniu jej proboszcza ks. Feliksa F. Buranta, działały między innymi towarzystwa (często powstałe jeszcze pod koniec XIX w.): Bratniej Pomocy (charytatywne); Niewiast Różańcowych (modlitewne); Złączonych Polaków (jako *oddział* Zjednoczenia Polsko-Narodowego i Stowarzyszenia Synów Polskich); Dramatyczne; Bratniej Pomocy „Gwiazda Wolności” (którego celem było propagowanie polskiej sztuki ludowej); Młodzieży Polskiej; Św. Józefa (które wstąpiło w szeregi Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Chicago); Bratniej Pomocy Najświętszej Marii Panny Niepokalanie Poczętej. Ponadto istniały różne bractwa, towarzystwo muzyczne, chór, organizacje kombatanckie i wiele, wiele innych – w sumie 44 organizacje<sup>31</sup>. Ksiądz Burant stał na czele Polskiego Komitetu Imigracyjnego, organizacji dobroczynnej związanej z National Catholic Welfare Conference (dyrektorem był ksiądz prałat Edward E. Swanstrom), prowadził także audycje w Radio New York<sup>32</sup>.

---

<sup>31</sup> *Parafia św. Stanisława...*, s. 130 n. Zob. np. strony internetowe PMK oraz prasy katolickiej wychodzącej na emigracji, w tym ukazującego się w Paryżu „Głosu Katolickiego”. Por.: [www.mission-catholique-polonaise.net](http://www.mission-catholique-polonaise.net); [www.polishcatholicmission.org.uk](http://www.polishcatholicmission.org.uk).

<sup>32</sup> *Parafia św. Stanisława...*, s. 113, 117 n. Zadania Polskiego Komitetu Imigracyjnego po wojnie miały się ogniskować na pomocy dla uchodźców polskich w zachodniej Europie oraz ula-

Na wychodźstwie, w łączności z Kościołem, rozwijano także (szczególnie intensywnie w pierwszych dziesięcioleciach po wojnie) działalność edytorską i naukową. Wymienić tu można na przykład serie wydawnicze przygotowywane przez ks. Waleriana Meysztowicza czy działalność rzymskiej fundacji prof. Karoliny Lanckorońskiej, osoby zasłużonej dla nauki i znanej między innymi ze wsparcia młodych historyków z Polski (zwłaszcza w latach 80., w ramach projektu naukowego, którego celem było opracowanie kolejnych tomów nuncjatur w I Rzeczypospolitej<sup>33</sup>). Szczególne zasługi w krzewieniu wiary i polskości miały działające w Londynie Fundacja i Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritas”, założone w 1947 r. z inicjatywy ks. dr. Stanisława Belcha, duszpasterza akademickiego, historyka i publicyści<sup>34</sup>. Przez kilka dziesięcioleci swojej działalności „Veritas” wydał ponad sześćset pozycji książkowych, w tym fundamentalne dzieło – polski przekład *Sumy teologicznej* św. Tomasza (34 tomy). Wśród najbardziej aktywnych działaczy Katolickiego Ośrodka Wydawniczego znaleźli się m.in.: inż. Wojciech Dłużewski (kierownik i honorowy sekretarz Fundacji, niegdyś współorganizator akademickich ślubowań jasnogórskich z maja 1936 r., działacz katolicki, a jednocześnie członek ONR i OP), prof. Paweł Skwarczyński, płk Adam Kosiba, Stanisław Grocholski. Ośrodek wydawał także ważne tytuły prasowe. Przede wszystkim założony także w 1947 r. „Katolicki Tygodnik Religijno-Społeczny – Życie” (z czasem miesięcznik „Życie”), początkowo redagowany przez wybitnego kapłana ks. Tadeusza Kirschkego (z czasem kapelana Radia Wolna Europa), a następnie między innymi przez literatów Jana Bielatowicza i Józefa Kisielewskiego (przed wojną między innymi redaktora poznańskiej „Tęczy” i współpracownika „Prosto z mostu” Stanisława Piaseckiego). Drugim istotnym periodykiem była „Gazeta Niedzielną” (wychodząca do dziś, pod redakcją prof. Zdzisława E. Wałaszewskiego z PUNO)<sup>35</sup>.

---

twianiu im emigracji do Stanów Zjednoczonych, tak by nie musieli – z powodów materialnych – wracać pod okupację sowiecką. Ksiądz prałat Feliks F. Burant kierował Komitetem do swojej śmierci w 1964 r. PKI zintensyfikował działalność na rzecz kraju i nowego pokolenia wychodźstwa w latach 80., po powstaniu NSZZ „Solidarność”. Zob. J. Cisek, *Polski Komitet Emigracyjny w Nowym Yorku*, New York 2003, s. 30-31, 186 n.

<sup>33</sup> Pośredniczką między Karoliną Lanckorońską i naukowcami z Polski (m.in. z PAN i UW) w latach 80. była profesor historii PAN i działaczka NSZZ „Solidarność” Anna Sucheni-Grabowska. Zob. Relacja A. Sucheni-Grabowskiej z 1990 r. (w zbiorach autora). Więcej o Polonii włoskiej, w tym o działalności prof. Lanckorońskiej, zob. np. seria „Świadczenia – Testimonianze” (t. 1-5) w opracowaniu Ewy Prządki, zwłaszcza tom 5 *Czas wojny i czas pokoju w „polskim Rzymie”*, Rzym 2009 (szczególnie: K. Lanckorońska, *O powstaniu i organizacji studiów wyższych dla żołnierzy 2. Korpusu*, s. 411-420; H. D. Wojtyska, *Moje nie tylko rzymskie spotkania – nie tylko z Włochami*, s. 453-494).

<sup>34</sup> Więcej o ks. Stanisławie Belchu, m.in. jako redaktorze pisma „Jestem Polakiem”, zob. K. Kaczmarski, *Studia i szkice z dziejów obozu narodowego*, Rzeszów 2010, s. 78-119.

<sup>35</sup> M. Paszkiewicz, „Życie” oraz jego twórcy i kształt ideowy, [w:] *Katolicki Ośrodek Wydawniczy Veritas w Londynie. Nie zamknięty rozdział. Studia i szkice*, red. Z. E. Wałaszewski, R. Moczkołan, Londyn – Toruń 2003, s. 23 n.